GAZETA FINANSOWA
2011-04-15

Pracownicy pod jednym parasolem

Pracownicy, zwłaszcza dużych przedsiębiorstw, mają często możliwość skorzystania z grupowego ubezpieczenia zdrowotnego lub ubezpieczenia na życie. Jeszcze do niedawna czerpały z niej głównie osoby mające na utrzymaniu rodziny, wieloletni pracownicy w średnim wieku. Dziś to jeden z atutów pracodawcy, wysoko ceniony przez młodych ludzi rozpoczynających karierę.

Malwina Wrotniak – Umowę grupowego ubezpieczenia podpisuje pracodawca, ubezpieczając pracownika i jego bliskich. W klasycznych przypadkach ubezpieczyciel roztacza ochronę nad życiem i zdrowiem ubezpieczonego. Oprócz tego, niektóre firmy, w porozumieniu z towarzystwami ubezpieczeń, wychodzą do pracowników z dodatkową ofertą polis turystycznych, wypadkowych czy na poły inwestycyjnych. Prawdziwą nagrodą za włączenie się do programu ubezpieczeń grupowych mają być korzystniejsze niż w przypadku indywidualnej oferty parametry ubezpieczenia.

W grupie lepiej… samej grupie

Po pierwsze, im niższa składka, tym lepiej – naturalnie pod warunkiem zachowania ustalonego zakresu ochrony. Po drugie, liczy się świadczenie w razie wystąpienia szkody – będzie tym wyższe, im wyższa suma ubezpieczenia w umowie. Korzystając z efektu skali i ubezpieczając to samo ryzyko dla wielu osób, jednostkowa oferta dla pracownika jest zazwyczaj tańsza i opiewa na wyższą sumę gwarancyjną, niż adekwatny produkt nabywany prywatnie u ubezpieczyciela.

Grupowe ubezpieczenie bywa też wygodniejsze. Składka odciągana od comiesięcznego wynagrodzenia jest mniej dotkliwa dla domowego budżetu oraz w większym stopniu motywuje do kontynuacji ochrony niż w przypadku, gdy trzeba o tę ochronę zadbać samemu.

Umowę grupowego ubezpieczenia podpisuje pracodawca, ubezpieczając pracownika i jego bliskich

Pracodawca z polisą na dłoni

Każdy właściciel firmy, małej czy dłużej, słusznie zapyta: „Co ja z tego będę miał?" Złośliwi powiedzą: „Zadowolenie pracownika i satysfakcję" i trudno odmówić im racji. Debiutująca na rynku pracy generacja Y ocenia dziś przyszłego pracodawcę inaczej niż jej poprzedniczka. W rankingach pracodawców, w podobnym stopniu jak wynagrodzenie, liczą się możliwości samorozwoju, system premiowy i pakiet socjalny. Jeśli tak, to oferta ubezpieczeń grupowych jest i w przyszłości nadal będzie mile widziana. Kogo nie przekonuje uznanie w oczach faktycznych i potencjalnych pracowników, ten powinien przyjąć argument ekonomiczny. Pracodawca może wrzucić w koszty uzyskania przychodu składkę odprowadzaną z tytułu ubezpieczenia grupowego. Ponadto, opłacanie w całości lub w części składki za ubezpieczenie życiowe może zwalniać pracodawcę z obowiązku wypłaty odprawy pośmiertnej, co w przypadku zasłużonych pracowników na wysokich stanowiskach może stanowić niemałą kwotę.

Autorka jest analitykiem Bankier.pl